

CZAPUTOWICZ: "PEWNE, ŻE PAŃSTWO ROSYJSKIE BYŁO ZAANGAŻOWANE" W PRÓBĘ OTRUCIA SKRIPALA

- Czaputowicz: "To czas, aby wysłać jasny sygnał, jeśli chodzi o nasze stanowisko"
- Johnson: "Siła wsparcia, które otrzymaliśmy od Polski i naszych przyjaciół na całym świecie, dodaje mi otuchy"

Szefowie dyplomacji Polski i Wielkiej Brytanii, Jacek Czaputowicz i Boris Johnson, oskarżyli w piątek Rosję o odpowiedzialność za atak na byłego rosyjskiego szpiega Siergieja Skripala, podkreślając współpracę obu państw w zakresie polityki wobec Moskwy.

Czaputowicz i Johnson spotkali się w piątek rano w bazie lotniczej RAF Northolt w zachodnim Londynie.

Po bilateralnych rozmowach, poruszono m.in. temat ataku na Skripala, relacji obu krajów z Rosją oraz szerszej polsko-brytyjskiej współpracy w zakresie polityki zagranicznej i bezpieczeństwa.

Podczas krótkiego briefingu szefowie dyplomacji podkreślili, że zgadzają się co do odpowiedzialności Rosji za atak na Skripala, byłego pułkownika rosyjskiego wywiadu wojskowego GRU i współpracownika wywiadu brytyjskiego.

Czaputowicz powiedział, że polskie władze są "pewne, że państwo rosyjskie było zaangażowane" w próbę otrucia Skripala.

Polska ma długą historię stosunków z Rosją, w szczególności z reżimem (rosyjskiego prezydenta) Władimira Putina, i mamy z nimi wiele kwestii (spornych). Nasze relacje są dość trudne w tym momencie, bo nie akceptujemy agresywnego podejścia Rosji. To tylko kolejny przykład

Jacek Czaputowicz, Minister Spraw Zagranicznych RP

Z kolei jego brytyjski odpowiednik poszedł o krok dalej i oskarżył Putina o zatwierdzenie użycia broni chemicznej na terytorium Wielkiej Brytanii. "Spór brytyjskiego rządu nie dotyczy Rosjan (mieszkających w Rosji) i Rosjan mieszkających w tym kraju (Wielkiej Brytanii), przeciwko którym nic nie mamy. (...) To spór z Kremlm Putina i jego decyzją - myślimy, że jest bardzo prawdopodobne, że to była jego decyzja - o użyciu środka paraliżującego układ nerwowy na ulicach Wielkiej Brytanii,

Europy, po raz pierwszy od drugiej wojny światowej" - powiedział Johnson.

Pytany o możliwość nałożenia dalszych sankcji na Rosję, Czaputowicz w imieniu Polski wyraził poparcie dla takiego rozwiązania.

społeczność międzynarodowa musi się zmobilizować wokół tej kwestii i pokazać wobec Rosji naszą stanowczość i brak zgody na łamanie prawa międzynarodowego

Jacek Czaputowicz, Minister Spraw Zagranicznych RP

"Jeśli chodzi o sankcje, Polska poparłaby takie działanie. Oczywiście nie wystarczą do tego dwa państwa, ale przedyskutujemy tę kwestię. Wyraziłem swoją gotowość do podniesienia tego tematu w poniedziałek podczas posiedzenia Rady (UE) ds. zagranicznych i ten temat został wprowadzony do planu dyskusji" - powiedział.

Szef polskiego MSZ zaznaczył, że poniedziałkowe spotkanie Rady odbędzie się zaledwie dzień po wyborach prezydenckich w Rosji. "To czas, aby wysłać jasny sygnał, jeśli chodzi o nasze stanowisko" - powiedział Czaputowicz.

"Siła wsparcia, które otrzymaliśmy od Polski i naszych przyjaciół na całym świecie, dodaje mi otuchy" - podkreślił Johnson.

Premier Wielkiej Brytanii Theresa May oświadczyła w środę, że "musimy uznać, że Rosja odpowiada za próbę zabójstwa Siergieja Skripala i jego córki". Zapowiedziała również wydalenie 23 rosyjskich dyplomatów uznanych za niezgłoszonych oficerów rosyjskiego wywiadu; to największa liczba wydalonych rosyjskich dyplomatów od ponad 30 lat.

Skripal - były pułkownik rosyjskiego wywiadu wojskowego GRU, który w przeszłości był skazany w Rosji za szpiegostwo na rzecz Wielkiej Brytanii - oraz towarzysząca mu córka Julia trafili 4 marca do szpitala w stanie krytycznym, gdy stracili przytomność w centrum handlowym w mieście Salisbury na południowy zachód od Londynu. Według ustaleń śledczych, do ataku użyto środka paralityczno-drgawkowego nazywanego "nowiczok".

